

Godło: Czeski kadr
Rejs

Małe drewniane łodzie płyną do Europy,
kiedy idziemy na wódkę w sobotnie wieczory.
Te są wreszcie ciepłe, długie i upojne.

Małe drewniane łodzie płyną do Europy,
spotkani Ukraińcy kojarzą Matejkę,
ale nazwiska Wałęsa nigdy nie słyszeli.

Małe drewniane łodzie płyną do Europy,
kiedy siadamy na leżakach po średnim koncercie
z lekkim piwem w dłoni (kładziemy je na ziemię).

Małe drewniane łodzie płyną do Europy,
kiedy ktoś urywa klamkę w toalecie.
Obsługa lokalu nie umie jej przykręcić.

Popłynęlibyśmy gdzieś latem, na czyste akweny,
kiedy małe drewniane łodzie popłyną do Europy,
tymczasem budzi się dzień, a my z nim, na kacu.

Ci pobożniejsi, odświętni – szturmują kościoły,
kto nie świętuje z nami, ten jest terrorystą.
Małe przepełnione łodzie topią się po drodze.

**Godło: Czeski kadr
Polskie drogi**

Od patrzenia w złym kierunku oczy stają się suche,
jakby ktoś wsypał w nie naczepę pełną piasku.
Tarcie suchym palcem w niczym nie pomoże.

Za szybą woda łączy się na chwilę z podłożem
w tak dużym stopniu, że ani iść, ani jechać, ani zostać,
więc jedziemy. Wycieraczki są szybsze niż my.

Po wyjeździe z piekła cieszymy się słońcem,
jak przydrożne sarny – jedna odłącza od stada.
Biegnie nam na spotkanie jak stęskniona matka

do dawno niewidzianych dzieci. Nasze ciała
spotykają się i układają w embrion. Jesteśmy u celu:
woda deszczowa, piasek z naczepy i słońce
zdają się mówić „jesteście na plaży. Śpijcie”.

Godło: Czeski kadr
Letni wieczór

Zawsze znajdzie się powód, żeby wyjść do miasta,
w tę brudną mieszankę ludzi, krzyków, słońca,
więc bloki i kamienice wypływają mrowie
w ciepły letni wieczór, w umówione miejsca.
Po takim wieczorze taksówkarze długo wietrzą auta.

Od kiedy zamknęli najlepszy lokal w mieście
nie mamy gdzie się schować, ale wciąż wierzymy,
że kiedyś znajdziemy miejsce godne wódki.

To, co najlepsze, już się wydarzyło, więc powielamy
zachowania, stany. Szukamy w powietrzu zapachów,
których nie ma, jak ludzi i miejsc, którzy już umarli.
Kiedy mamy dość, stajemy się poważni. Nic się nie zmieniło.
Nadchodzi świt, włosy na tatuażu ciągle przyrastają.